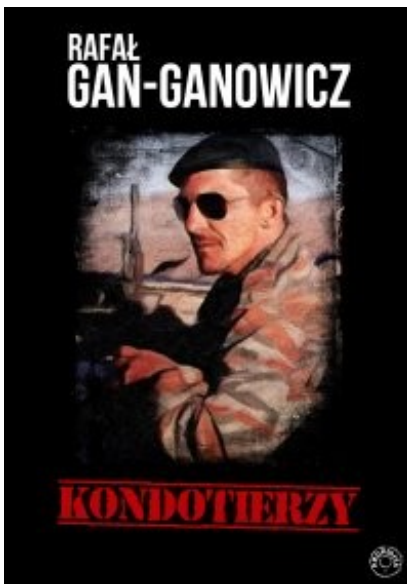




## Konserwatywne książki: Kondotierzy



Myślicie, że czas awanturników i najemników to czasy wczesnej nowożytności? Napoleona Bonapartego? A jeśli powiedzieć, że wiek XX pełen był szalonych kondotierów walczących pod różnymi sztandarami niczym gladiatorzy z odległych czasów? Książka Rafała Gan-Ganowicza, takiego właśnie kondotiera, opowiada o takim antykomunistycznym najemniku.

20.05.2014 18:19

Choć opowieść snuje się na krańcach świata, przez pustynne krainy Arabii po głęboką dżunglę z Doliny Konga, to w tle wszystkich sensacyjnych przygód tli się gawęda polska. Rafał Gan Ganowicz był jednym z tych emigrantów, którzy sprawiedliwość w imieniu Polski wymierzali sami – będąc najemnikiem w państwach III świata walczył zawsze przeciwko komunistom. Spotkanie z czerwonymi budziło w nim stanowcze uczucia, które wyraził w „Kondotierach” układając zdania w antybolszewicki manifest. Tak o Jemenie pisał postrach sowietów:

Przeczytaj także:

- [Konserwatywne książki: Odkłamać wczoraj i dziś](#)

Ja tę bliskość przeżywałem silniej niż moi zachodnioeuropejscy koledzy. Dla mnie to nie był zwykły wróg, z jakim miałem już do czynienia na innych frontach walki z komunizmem. Tu byli ONI. „Rękę karaj, nie ślepy miecz – słowa psalmisty nieraz przychodziły mi na myśl, gdy strzelałem do otumanionych wykonawców, podczas gdy inspiratorzy, prawdziwi nosiciele czerwonej zarazy, siedzieli daleko – niedosiężni, bezkarni... Tu byli ONI. To Sowietci obsługiwali katjusze, to ich piloci tropili nas

w pustyni i w górach, to wreszcie ich czołgiści wyróżniali się na tle jemeńskich partaczy celnym ogniem i większą brawurą. W mało znanym kraju (...) znów dane było Polakowi stanąć z bronią w ręku przeciwko Armii Czerwonej. I los chciał, ażeby ja właśnie był tym Polakiem.

Opowieść Ganowicza to nie tylko polityka, wszak wojowanie w egzotycznych krajach przysparza przygód jak z powieści Juliusa Verne'a. Opisy obyczajów pustynnych wojowników Arabii czy animistycznych wierzeń murzyńskich nasuwają skojarzenia zadziwień podróżnika Marco Polo. W sercu dżungli w osobliwych okolicznościach kondotier spotkał swojego rodaka, hrabiego Krasickiego, biorącego wysublimowaną toaletę prowadzoną przez dwie dorodne Murzynki. Po wzięciu kąpieli pod zaimprovizowanym prysznicem (sporządzonym z konewki) wyszedł na spotkanie Autorowi, „trzymając pod pachą laseczkę”, pachnąc wodą kolońską, „jakby wyszedł z klubu brytyjskich oficerów w Indiach Kiplinga”. Ale i mniej zabawne sceny były udziałem Ganowicza – natknięcie się na obozowisko trędowatych, którzy w dżungli znaleźli schronienie przed wojną, wywołało panikę wśród żołnierzy Autora, a u dowódcy raczej przynębiające refleksje: „Potworny los”.

Nienawiść do komunizmu, ale przede wszystkim skuteczność w walce z nimi zapewniła Ganowiczowi nieśmiertelną chwałę. Gdy dodać do tego precyzyjną relację z jego awanturniczych walk w Afryce czy w świecie arabskim to „Kondotierzy” stają się podstawowym środkiem zaszczepiania u Polaków najpotężniejszego potencjału: umiłowania wolności w ułańskim stylu.

Łukasz Wiater

Rafał Gan Ganowicz, Kondotierzy, wydawnictwo PROHIBITA, Kraków 2014, ss. 247.



#### OSTATNIE WIADOMOŚCI Z TEGO DZIAŁU



Konserwatywne książki:  
Odkłamać wczoraj i dziś



Konserwatywne książki:  
Przemysleć Polskę

Komentarze (0)

WYSZUKIWARKA

Szukaj

REKLAMA

Anna Zechenter  
**KREMŁOWSKIE TRUCIZNY**  
ARKANA HISTORII  
ARCANA  
PROMOCJA  
21 zł  
tylko u nas!

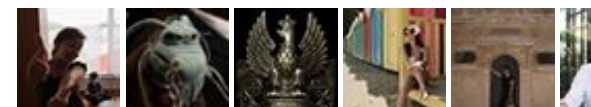
FACEBOOK



**Wydawnictwo ARCANA**

Like

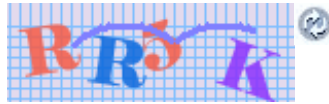
4,241 people like Wydawnictwo ARCANA.



Facebook social plugin

Twój nick:

Kod z obrazka:



**DODAJ**

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy. Wszystkie opinie są własnością piszących. Ponadto redakcja zastrzega sobie prawo do kasowania komentarzy wulgarnych lub nawołujących do nienawiści.

---

© Portal ARCANA 2013. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie teksty zamieszczone na stronie są własnością Portalu ARCANA lub też autorów, którzy podpisani są pod artykułem. Redakcja Portalu ARCANA zgadza się na przedruk zamieszczonych materiałów tylko pod warunkiem zamieszczenia informacji o źródle.

Nowa odsłona Portalu ARCANA powstała dzięki wsparciu Fundacji Banku Zachodniego WBK.